

**Autorka: Julia Melchior Nadleśnictwo Browsk**

### **W małym ciele, wielki duch - sóweczka**

Sóweczka - *Glaucidium passerinum* bo o niej mowa, to nasza najmniejsza sowa, nieco mniejsza od szpaka. Prawdziwy mistrz polowania mimo niepozornego wyglądu.

Nazwa rodzaju pochodzi od greckiego słowa *glauc* - świecący, jasnooki i nawiązuje do jasnożółtej barwy oczu tego ptaka. Słowo *passerinum* niewątpliwie pochodzi od łacińskiej nazwy wróbla i ma związek z głównym pokarmem tej sowy – ptakami wielkości wróbla.

Jej mały rozmiar potrafi być niezwykle mylący - w rzeczywistości sóweczka jest bardzo sprawnym łowcą. To drapieżnik z prawdziwego zdarzenia – krótkie skrzydła i długi ogon to atrybuty szybkiego i zwrotnego łowcy. Jej lot jest niemal bezszelestny. Wykorzystuje atak z zaskoczenia i naturalny kamuflaż podczas swoich polowań. Sóweczka nie daje się łatwo zdemaskować, w czym pomaga jej brązowo - beżowe białe nakrapiane upierzenie.

W menu sóweczki jak i w karcie jej większych krewnych dominują gryzonie. Lecz inne ptaki przeważnie mniejsze od niej, także stanowią jej pożywienie. Szczególnie w okresie późnej wiosny, wczesnego lata, gdy dookoła pełno nieporadnych, ledwo opierzonych podlotków.

W swoich działaniach sóweczka cechuje się dużą determinacją i zuchwałością. Potrafi z uporem maniaka wpatrywać się bez zbędnego ruchu w jedno miejsce, gdzie wypatruje ofiary.

Gdy pojawia się w okolicy i zostanie zauważona, strach pada na wszystkie małe ptaki i las zaczyna rozbrzmiewać ostrzegawczym hucznym śpiewem. Paniczna reakcja ptaków na głos sóweczki dla słuchacza przyrody jest najlepszym dowodem jej występowania w rewirze.

Taką determinację zaobserwował Pracownik Nadleśnictwa Browsk, kiedy to uchwycił scenę gdy sóweczka z zaciętością polowała na piecuszka. Niestety dla sóweczki, nie nadążyła za małym, sprytnym ptaszkiem. Lecąc za ofiarą w gęstych zakrzaczeniach, „nie wyrobiła się na zakręcie” wpadając z całym impetem w kałużę. Opierając się na skrzydłach, ze zdziwieniem obserwowała odlatujący obiad. Nieco trwało zanim osuszyła pióra na tyle, żeby od nowa zacząć obserwacje.

Sóweczka wyróżnia się wśród innych sów nie tylko małymi rozmiarami, ale również tym, że w przeciwieństwie do innych gatunków sów najbardziej aktywna jest w godzinach porannych i o zmroku, w mniejszym stopniu w dzień, wyjątkowo nocą. Przebywa często w strefie koron drzew gdzie jest słabo widoczna.

Gniazda zakłada w dziuplach – głównie po dzięciołach, najczęściej dużego, średniego, białostrzybnego lub trójpalczastego. Dziuple większych ptaków nie są dla sóweczki atrakcyjne, ponieważ jest większe prawdopodobieństwo iż może wtargnąć do nich kuna - jeden z głównych wrogów. W Europie najchętniej zasiedla stare, świerkowe bory – i poza wyjątkami, takimi jak np. Puszcza Białowieska, spotykana jest praktycznie tylko w łańcuchach Alp i Karpat.

Zajętą przez sóweczkę dziuplę rozpoznaje się po gromadzących się piórach, puchu i wyplawkach u podstawy drzewa. Samica czyści bowiem codziennie swoje lęgowisko i wyrzuca z niego wszelkie zbędne rzeczy. Sama nie buduje gniazda.

Wyprowadza jeden lęg w roku, w drugiej połowie kwietnia (lub wyjątkowo od marca do maja) samica składa średnio około 4-5 jaj w odstępach 1,5 dniowych. Wysiadywanie rozpoczyna się od złożenia przedostatniego lub ostatniego jaja i trwa przez około 26 do 28 dni. Wysiadytuje wyłącznie samica, w tym czasie samiec donosi jej świeży pokarm. Dla ojca polowanie na zdobycz to również główne zadanie w okresie wychowywania piskląt, bo samica w tym czasie rzadko oddala się od gniazda, a jeśli to na niewielkie odległości.

Pisklęta wykluwają się jednocześnie, po 10 dniach otwierają oczy. Opuszczają gniazdo w wieku 4 – 5 tygodni chodzą po pobliskich gałęziach i nawołują rodziców. Po kilku dniach zaczynają nieco sprawniej latać i mniej hałasować.

W Polsce sóweczka jest gatunkiem chronionym, a jej liczebność szacowana jest na niewiele ponad 100 par lęgowych.